

GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

N^o 56.

W Piątek dnia 6. Marca.

1840.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dn. 3. Marca.

N. Pan Sędziemu przy Sądzie Ziemskim w Poznaniu, Hellmuth, order Orła czerwonego 4tej klasy dać raczył.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 26. Lutego.

Potwierdza się, że układy Xięcia Broglie były bezowocne i że tenże wczoraj wieczorem pełnomocnictwa swoje Królowi zwrócił. Jedna z gazet tutejszych powiada: „Zdaje się, iż jest przeznaczaniem naszym, raz jeszcze przebyć wszystkie koleje przesilenia ministerialnego, które w r. zeszłym po dymissyi Ministerium z dn. 15. Kwietnia po sobie następowały. Chcą na przemiany wszystkich doświadczać kombinacyi, wskazywanych przez okoliczności, a kiedy wszystko na nic się nie przyda, do gabinetu z dn. 12. Maja powrócić i na modyfikacyi onego zaprzestać. Tymczasem pierwsza przez Xięcia Broglie zamierzona kombinacya na niczym speliła. Głoszą dzisiaj, że Pana Thiers do Króla wezwano i że on otrzymał zlecenie utworzenia gabinetu. Wiele

przeszkód zawadających roku przeszłego wstąpieniu Pana Thiers do gabinetu, obecnie znikło; twierdzą wszelako, że na zamku wielki jeszcze czują wstręt od kandydatury Pana Thiersa, i nie dziwiłoby nas, gdyby jego usiłowania równie niepomysłny wydały skutek, jak zabiegi Xięcia Broglie. Słychać, że Pan Thiers wczoraj wieczorem długą odbył rozmowę z Panem Odilon-Barrot i że Królowi powiedział, iż z kilku mężami lewéj strony losu doświadczać chce. Zdaje się wszelako, że Pan Odilon-Barrot czynionych sobie propozycyi nie przyjął, mówiąc, iż jeszcze nie nadeszła chwila, w której opozycya u stępu zarządów stanąćby mogła. — Wszystkie inne gazety wynurzają przekonanie, że jest zamiarem zamku znużyć Izby i publiczność, aby sobie Ministerium z dnia 12. Maja znowu narzucić dały. Tylko Kurjer francuzki obejmuje obszerny i nader uwagi godny artykuł, z którego w istocie wynika, że Pana Odilon-Barrot chociaż dotychczas tylko pośrednio do uczestniczenia w nowém Ministerium wezwano. Powiada bowiem między innemi: „Opozycya przewrotnym namiętnościami, monarchię z sobą porwać usiłującą, zawsze mocną stawiała zaporę: zniweczyła ona swoją wytrwałością wszelkie środki i kombinacye, które Królestwo z dnia

7. Sierpnia od rewolucyj lipcowej odłączać usiłowały. Nie potrzebowała innego natchnienia, prócz swęj miłości ojczyzny, aby się przekonać, że w społeczeństwie francuzkiem jest jeszcze nieosadzone miejsce, którego zajęcie byłoby wielkiej wagi, i że stronnictwo, torujące drogę postępowi, nie naruszając podstawy władzy, w stosownej chwili rząd reprezentacyjny ocalić może. Chwila ta nadeszła — tak przynajmniej twierdzi dawniejsza większość — i kilku z ich członków w Pana Odilon-Barrot wprost wezwało, ażeby władzę objął. Jakkolwiek wezwanie takowe zaszczytnem, kiedy od zaciętych pochodzi przeciwników, nie jest jednak P. Odilon-Barrot w stanie życzeniom ich zadość uczynić. Wstąpienie stronnictwa jakiego do Ministerium powinno być zawsze skutkiem nieodzownej konieczności, której uniknąć nie można. Aby opozycję skłonić do przejścia od oporu do przewodniczenia i do przeskoczenia stopni, oddzielających ją od władzy w opinii publicznej, trzeba, żeby się jakie niebezpieczeństwo okazało. Ale czyż jest takie niebezpieczeństwo? Czyż w istocie niepopularność Ministrów popularność Króla przytłumiła? Czyż monarchia raz jeszcze wstrząśnięta? Wypadałoby tak mniemać, czytając artykuły Dziennika sporów. Wszakże chociaż położenie nasze krytyczne, nie przynajmniej jednak, żeby miało być nader niebezpiecznem; opozycja więc, stosownie do naturalnego toku rzeczy, innę jeszcze przyszłości czekać musi.

Królowa i Xiążę Orleański nocy zeszłej do Bruxelli wyjechali.

Muniteur parisien donosi teraz urzędownie, że P. Guizot wczoraj po południu o 4tej godzinie do Londynu się udał.

Rząd ogłasza dzisiaj następującą telegraficzną depeszę z Bajonne z dn. 25. Lutego: „General-Porucznik dowódzca 20. dywizyi wojska do Ministra wojny: „Espartero d. 19. do Muniezy przybył. Wszystkie działa oblężnicze tam zgromadzono. Po przybyciu jego powstały zamieszania między załogą w Segura i d. 20. tuszono sobie, że załoga ta kapitulować będzie.“

A n g l i a .

Z Londynu, dnia 25. Lutego.

Rząd francuzki konferencyi zgromadzonej w Londynie, aby nad sprawami Wschodu obradować, ku największemu zadziwieniu gazety Morning-Post, następujące uczynić miał propozycje: „Aby układy do zaspakajającego doprowadzić końca, trzeba, aby Porta Otomańska nadzwyczajnego Posła u konferencyi zawieźć i ażeby tenże obok

zwyczajnego Ambassadorsa w Londynie rezydował.“ — Propozycję tę (tak donosi wspomniana Morning-Post) przyjął miano, gdyż Francya oświadczyła, że pomyślności i godności Turcyi bronić pragnie, i że korzyści tego państwa widocznie zostałyby nadwyrężone, gdyby nad sprawami jego w nieobecności Posła zawyrokováć miano. Wydano więc do Posła w tej mierze odezwę. — Morning Post wnioskuje stąd, że Francya teraz mniej już sprzyja Wicekrólowi Egiptu. Ponieważ wszelako ciągle nie jeszcze nie uczyniono, obawia się więc ta gazeta, żeby stanowisko pomyślne Mehmeda Alego do powtórnego rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich go nie spowodowało, w skutek czego Rossya z najlepszym pozorem znowu roli pacyfikatora Turcyi podjąćby się mogła. Gazeta ta trwa w swoim twierdzeniu, że P. Pontois w Konstantynopolu bez pewnych przebywa instrukcyi. Oraz sądzi, że powszechne mniemanie, jakoby układy Pana Brunnowa na niczem spęzły, nie jest dostatecznie uzasadnione.

H i s z p a n i a .

Z Madrytu, dnia 18. Lutego.

Dokończ. mowy od tronu: „Osady nasze, będące prawdziwym wzorem prawości, cieszą się nieprzerwanym pokojem a pomyślność ich codziennie się wzmacnia. Także na półwyspie używa większa część prowincyi dobrodziejstw pokoju i okazuje oznakę niedwucznaczą wdzięczności owoców pamiętnego układu w Bergarze. Przez wasz dobroczynny wpływ, przez gorliwość i nieugiętość władz i przez wspieranie ze strony milicji narodowej, znającej dokładnie cel, w jakim ją ustanowiono, porządek i spokoju w królestwie utrzymane zostały, i jeżeli się w istocie niektóre pomniejsze, aczkolwiek dość rzadkie, wydarzyły wyjątki, przedsięwzięte przez mój rząd środki były dostateczne do położenia tamy złemu, a zbawienne wodze praw zapobiegają wznawianiu się scen podobnych. — Trzykrotnie pora roku przerwała postępy oręża naszego. Większa część naszej armii stoi zebrana w wyższej i niższej Aragonii i gotuje się do zbierania nowych wawrzynów. Jej doświadczone męstwo i karność, jako też poświęcenie się biegłego jej wodza, poczytując za pewną rękojmią przyszłego zwycięstwa. Prowincye Galiacya, Toledo i Ciudad Beel są uspokojone, a że się jeszcze kilka znajduje prowincyi, gdzie to, z żalem wyznając, jeszcze nie nastąpiło, przeto rząd mój potrzebnych chwycił się środków, aby i tam także równie pomyślny do skutku przywieść wypadek. — Po siedmioletniej pustoszącej wojnie

stan skarbu nie może naturalnie być tak kwitującym, jakby istnienie tego życzyć sobie należało. Wielkie zasoby, jakimi jeszcze za prawdę rozrządzać możemy, dopomogą nam mimo to do przywrócenia kredytu państwa i do zachowania i nadal stawy nieskazitelnej prawości ludu hiszpańskiego. Rząd mój przełożył wam niezwłocznie projekta do prawa, dotyczące się koniecznie potrzebnego utworzenia administracji, która, zabezpieczając pomyślny byt publiczny, równie w krajowych jak zagranicznych wierzyteli na nowo wpoi zaufanie; potrafi ona równocześnie popieranie interesów kraju z jak największą oszczędnością, której położenie nasze koniecznie po nas wymaga, pogodzić. — Ze zaś wielkie dzieło pacyfikacji do tego doszło stopnia, potrzeba zapewnić narodowi korzyść rządu konstytucyjnego dobrymi prawami, któreby, odpowiadając duchowi Konstytucyi, były zarazem pewną rękojmią utrzymania pokoju i porządku. W tym ważnym celu przełożone wam będą różne projekta do prawa, których konieczność powszechnie uczuć się daje; t. j. projekt do prawa pod względem środków, dążących do pojednania z duchem Konstytucyi urządzenia deputacyi prowincjonalnych ayuntamientosów, projekt do prawa względem usunięcia nadużyć prawa wyborów, jak was o tém doświadczenie przekonywa; projekt do prawa, mający religii bezpieczeństwo i godność zapewnić i razem byt księży, jako też zakonników i zakonnic ustalić, i nareszcie niektóre projekta do prawa o urządzeniu Rady stanu, pielegnowaniu sprawiedliwości, o marynarce i innych mniejszej wagi przedmiotach. — Moi Panowie Senatorowie i Deputowani! Pokój, jedność i pojednanie Hiszpanów były i są zawsze najgorętszymi życzeniami mego serca. Opatrzność pobłogosławiła moim usiłowaniom, zapewniając tryumf orężowi naszemu; waszą i rządu mego jest powinnością reszty dokonać. Liczę na waszą prawosć i spodziewam się, że, zgromadzając się pod sztandarem zaprzysiężonej przez nas Konstytucyi w koło tronu mojej dostojnej córki, wszelkie przeszkody pokonamy, jakie tylko ustaleniu porządku i prawdziwej wolności zaporę stawiać będą. Wynurzyłam wam tu moje życzenie, jako i to, czego się naród po was spodziewa; przekonana jestem, że tenże w oczekiwaniu swoim zawiedziony nie zostanie.“

Po skończeniu mowy do tronu, przyjętą z największymi oklaskami, oznajmiła Królowa, że się posiedzenia Kortezów rozpoczęły i orszak powrócił do pałacu w tym samym porządku, w jakim przyjechał. Izba deputowanych jutro posiedzenia swoje rozpocznie i pełnomocnictwa sprawdzać będzie.

Turcy a.

Z Konstantynopola, d. 7. Lutego. (Gaz. francuzkie.) — Przybyły z Teheranu do poselstwa angielskiego Tatar spotkał się, według pogłoski, z Panem Sercey, nowym Posłem francuzkim przy dworze Perskim, nie daleko od stolicy Persyi. Szach Perski miał być niebezpiecznie chory a w Schiras i Ispahan lud się miał zbuntować.

E g i p t.

Z Alexandryi, d. 31. Styczn.

(Gaz. pow. Lipska.) — Kapudan Basza wzbrania się wydać Nischan Istihar. Nowo mianowany Kaimakan Kapudana Baszy, Mustafa Basza, przyjął ferman mianowania swego, równie jak Mehmed Ali, z obłudnemi oznakami uszanowania. Na tém się też wszystko skończy. Inaczej jednak brzmią podobno raporty Konsula angielskiego Hodgesa do Lorda Ponsonby. Według tychże spodziewać się wypada z pewnością groźnego i powszechnego powstania w Syryi i Egipcie, skoro tylko jakakolwiek demonstracya z strony mocarstw europejskich nastąpi. W Kahirze i Alexandryi Mehmed Ali z powodu tego wzburzenia umysłów uzbrojenia motłochu zaprzestał. Wszyscy pragną pokoju, wyjąwszy tylko Wicekróla i jego żądzą boju palających oficerów francuzkich. Taka to treść doniesień Pułkownika Hodgesa, ale w Konstantynopolu temu mało co wierzą.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik Urzędowy Król. Rejencyi w Poznaniu z dn. 3. Marca r. b. o-bejmuje między innemi obwieszczenie dotyczące się używania wag celných; — okradania transportów soli; — nadania wsi Zielomysł w pow. Międzyrz. własności uzdolniającej do wyboru na Sejm; — o urzędach lustracyjnych; — o chorobach bydłych; — pomiędzy owcami dominialnemi i włościańskiem w Gruszczyńie, pow. Poznańskiego, wybuchła ośpica i została wieś rzeczona zamkniętą co do wełny, owiec, ostrzej paszy i mierzwy; — w Kuligowie i Wyszanowie pow. Międzyrzeckiego ustala ośpica owcza, zaczęł znosić kordon wsi rzeczonych; — o wystawie zwierząt w Frankfurcie nad Odrą; — polecenie następującego dzieła C. W. Frommann: Gruntowna nauka czyli instrukcja praktyczna do zakładania wodociągów i pomp w objętości, w jakiej takowe do dostarczenia wody w średnich i mniejszych miastach, w gminach wiejskich i po folwarkach potrzebnymi być mogą; — następujące doniesienie pochwalne: Wyrobnik Bogumir Hoffmann w folwarku

Wielowieś pow. Miedzychodskiego, zarwał się dn. 7. Grudnia r. z. przechodząc po lodzie przez jezioro pod Dzięcielinem, i przy wielkiem oddaleniu od brzegu, głębokości jeziora i słabości lodu, niezawodnie byłby się utopił, gdyby wyrobnik Jędrzej Brzaska z własnem życia niebezpieczeństwem nie był go ocalił; — doniesienia o jarmarkach, że jarmark w Trzcielu odłożony z d. 27. Kwietnia na dzień 4. Maja r. b.; a naznaczone na dni 30. Marca i 22. Czerwca r. b. jarmarki w Stęszewie odbędą się dnia 23. Marca i 15. Czerwca; — i kroniki osobiste.

Ze Lwowa. — „Tygodnika rolniczo-przemysłowego“ pod Redakcją T. W. Kochańskiego, wyszedł Nr. 7. i obejmuje: 1) Ogólne wyobrażenie o życiu jestestw organicznych i wplywie na nie ciepła, światła, wody i powietrza atmosferycznego. (Ciąg dalszy.) 2) O poprawie bagien, trzawisk i w ogólności łąk błotnych, trudnych do osuszenia i o zmianie ich na łąki użytkowne. 3) O materyałach do robót stelmachskich. 4) Uwagi o pomnożeniu mleka u krów, przez Hermsteta. 5) Traktowanie zboża końmi. 6) Doświadczenie ekonomiczne wyjęte z teki niemieckiego gospodarza. 7) Wiadomości czasowe.

Z Wilna — Numer 41. „Wizerunków i roztrząsań naukowych“ mieści z rzeczy krajowych: a) Diariusz wjazdu i aktu koronacji na Królestwo Polskie Augusta II. b) Rozbiór dzieła: „Zbiór wiadomości do historii sztuki lekarskiej w Polsce;“ wydanego roku 1839 przez Dr. Gąsiorowskiego w Poznaniu. Recenzja przez Dr. Adamowicza bardzo gruntownie, a co większa sine ira napisana, co nie o wszystkich tegoczesnych recenzjach powiedzieć można. W końcu pochwalna wiadomość o utworach muzycznych Stanisława Moniuszki. między innemi o tegoż muzyce do wystawianej na scenie wileńskiej komedyjo opery Alexandra hrabi Fredra: Noc-lég w Apeninach.

Z Warszawy. — Zeszyt pierwszy nowego tutejszego pisma czasowego, wychodzącego pod redakcją F. S. Dmochowskiego: Przegląd Warszawski, zawiera między innemi ważny artykuł: „Kłys kształcenia się języka polskiego i wpływ, jaki nań miały inne języki.“ —

Do lepszych poetów przybył Edmund Wasilewski, którego Poezji tomik pierwszy niedawno z druku wyszedł.

Wysokiej Szlachcie i szanownej Publiczności donoszę niniejszem najuniższej, iż dnia dzisiejszego mój handel towarów ustąpiłam sposobem sprzedaży memu najstarszemu syno-

wi, kupcowi Herz Königsberger. Będzie on prowadzony dotychczas przezemnie handel kontynuował odtąd pod własną firmą i na swój wyłączny rachunek. Składając wysokiemu szlachcie i szanownej Publiczności me najczulsze podziękia za doznane zaufanie, upraszam o łaskawe przeniesienie onegoż teraz na mego syna Herz Königsberger.

Poznań, dnia 1. Marca 1840.

Wdowa Königsberger.

Z powołaniem się na powyższe doniesienie matki mojej, owdowiałej Pani Königsberger, namieniam najuniższej, iż ustąpiony mi od niej handel towarów będę kontynuował pod własną firmą i na mój wyłączny rachunek. Polecam się wysokiej Szlachcie i szanownej Publiczności i zaręczam, iż największem staraniem mojem będzie, zasługiwać zawsze dobrze dobranym składem towarów i równie skora jak rzetelną posługą na zaufanie, jakiem matka moja przez tak znaczny lat przeciąg się zaszczycała.

Poznań, dnia 1. Marca 1840.

Herz Königsberger,
na rogu rynku i ulicy Wronieckiej
Nr. 91.

Przedaż owiec do chowu.

W majątności Klein-Jeseritz, powiatu Nimpskiego w Dolnim Szląsku (niedaleko Król urzędu ekonomicznego Rothschild, i 1/2 mili od stacyi pocztowej Jordansmühl, 5 mil od Wrocławia) wystawiona jest na sprzedaż znaczna ilość tryków, i daje się niniejszem gwarancja, iż takowe, jak cała z około 3000 sztuk składająca się trzoda, zupełnie są zdrowe i niepodlegają żadnej dziedzicznej chorobie.

Dla bliższej informacyi namieniam tu jeszcze, iż ta trzoda przed więcej jak 12 laty z znacznym nakładem z najznakomitszych trzod Górnego i Austriackiego Szląska starannie została wybrana i utworzoną, dla czego zadowoli pewno z każdego względu gładkość, cienkość i obfitość wełny jakoteż dobra budowa ciała owiec.

Wreszcie oświadczam, iż mogę także sprzedać około 200 maciorek, które każdego czasu obejrzane być mogą.

Luty 1840.

Richter,
dzierzawca generalny.